

UCZTY JAKO MIEJSCE ZGODY I WAŚNI W „CYKLU O BA’LU”*

Zbliżające się stulecie odkryć w Ras Szamra zachęca do tego, aby pogłębić badania w tym obszarze, przybliżając biblistom, orientalistom, filologom, historykom, religioznawcom, archeologom i tym wszystkim, którzy zajmują się starożytnością, zwłaszcza bliskowschodnią, cenną i bogatą literaturę z Ugarit. Przykładem takiej aktywności naukowej jest powstanie zespołu, który przygotowuje pełen przekład z oryginału i komentarz do eposów i legend ugaryckich („Cykl o Ba’lu” – Mariusz Szmajdziński, „Legenda o Kircie” – Andrzej Mrozek, „Legenda o Aqħacie” – Marcin Majewski) oraz tekstów rytualnych (Maciej Münich). Prezentowany artykuł, będący rozszerzoną formą referatu wygłoszonego podczas 58. Sympozjum Biblistów Polskich w Radomiu, jest próbą ukazania prac w tym obszarze na przykładzie tego, jak ugaryckie bóstwa zachowywały się podczas wspólnych uctw i jakie rodziło to konsekwencje. Podane przykłady ograniczą się do „Cyklu o Ba’lu”.

1. Ucty w „Cyklu o Ba’lu”

„Cyklem o Ba’lu” (*KTU* 1.1–1.6¹) określa się sześć glinianych tablic odnalezionych w latach 1930-1933 w Ras Szamra, a dokładnie w ruinach domu

* Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2017-2022, nr projektu 22H 16041684.

¹ *KTU* = M. Dietrich, O. Loretz, J. Sanmartín, *Die keilalphabetischen Texte aus Ugarit*, wyd. 3, Münster 2013.

najwyższego kapłana, gdzie mieściły się skryptorium i biblioteka. Jest to najdłuższy tekst narracyjny w literaturze ugaryckiej. Jego głównym bohaterem jest tytułowe bóstwo – bóg burzy, urodzaju i płodności, ale ważną rolę odgrywają także inne bóstwa, np. Ilu, Aszirata, ‘Anata, Koszaru-Chasisu, Jammu, Motu, ‘Asztarta, Šapša². Bogactwo całego cyklu polega na tym, że występującym w nim bóstwom są przypisywane tytuły (np. Ilu – „stwórca stworzeń” [KTU 1.4 II 11; 1.6 III 11], Ba’lu – „jeździec chmurowładny” [KTU 1.3 III 38; 1.4 V 60], Aszirata – „wielka pani morza” [KTU 1.4 I 13-14; 1.6 I 44-45]; ‘Anata – „Dziewica” [1.3 III 11; 1.4 V 20], „Wybranka ludów” [KTU 1.3 II 33; 1.4 II 15-16]) oraz jest ukazany sposób ich działania. Dlatego epos o Ba’lu stanowi podstawę ugaryckiej „teologii”. Cały cykl dzieli się na trzy części³: (1) walka Ba’la z Jammem, tzn. z Morzem (KTU 1.1–1.2), (2) budowa pałacu dla Ba’la (KTU 1.3–1.4), (3) walka Ba’ala z Motem, tzn. ze Śmiercią (KTU 1.5–1.6).

„Rywalizacja bóstw dotyczy osiągnięcia władzy lub też rozszerzenia jej zakresu na sfery należących do innych. Główny motyw walki bogów jest przez to powiększony o wiele tematów pomniejszych: wyzwania rzucone sobie wzajemnie przez rywali, proklamacja wiecznego królowania, żądanie dla siebie pałacu i relacje rodzinne, w których wyraża się i legitymizuje władza poszczególnych bóstw”. W ten sposób Książd Antoni Tronina – wybitny znawca języka i literatury ugaryckiej oraz autor pionierskich przekładów tejże na język polski – scharakteryzował relacje zachodzące pomiędzy bogami ugaryckiego panteonu⁴. Wspomniane „wyzwania rzucone sobie wzajemnie przez rywali”, „żądanie dla siebie pałacu” czy „relacje rodzinne” bardzo często ujawniały się – pozytywnie lub negatywnie – podczas uczt, na których zasiadali ugaryccy bogowie.

W „Cyklu o Ba’lu” można wyodrębnić aż jedenaście opisów uczt lub odniesień do nich. Uwzględniając kontekst i przebieg wydarzeń, można zatytułować poszczególne jednostki w następujący sposób:

- (1) starcie Ba’la z wysłannikami Jammem (KTU 1.2 I 20b-22,30-47),

² W przygotowywanym komentarzu, a także poprzedzających go publikacjach, przyjęto formy imion możliwie jak najbardziej zbliżone do oryginalnej wersji, co wiązało się z odejściem od utartych wersji stosowanych w języku polskim. Stąd forma Ba’lu zamiast Baal, Ilu zamiast El, ‘Anata zamiast Anat, Šaponu zamiast C/Sapon itd.

³ Por. M.S. Smith, *Ugarit, Texts and Literature*, w: *The New Interpreter's Dictionary of the Bible*, v. 5 (S-Z), K. Doob Sakenfeld (red.), Nashville 2009, s. 702-703; W.T. Pitard, *Canaanite Literature*, w: *From an Antique Land. An Introduction to Ancient Near Eastern Literature*, C.S. Ehrlich (red.), Lanham 2013, s. 279-285. Omówienie poszczególnych części zob. M. Szmajdziński, *Ba'al – ugaryckie bóstwo czczone w biblijnym Izraelu*, *StLov* 23/2021, s. 236-239.

⁴ Por. *Kananejski „cykl Baala” według tradycji z Ugarit*, *CzST* XV-XVI/1987-1988, s. 38.

- (2) uczta po zwycięstwie Ba'la nad Jammem (KTU 1.3 I 2-21),
- (3) krwawa rozprawa w pałacu 'Anaty (KTU 1.3 II 19-30a),
- (4) gościna 'Anaty u Ba'la (KTU 1.3 IV 41-46),
- (5) zniewaga Ba'la podczas uczty (KTU 1.4 III 10-16),
- (6) uczta dla zjednania Asziry (KTU 1.4 III 32b-36a,40-44),
- (7) Ilu przyjmuje Asziratę po podróży (KTU 1.4 IV 27-39),
- (8) Ba'lu zleca budowę pałacu (KTU 1.4 V 44-48),
- (9) uczta w nowym pałacu Ba'la (KTU 1.4 VI 44-59),
- (10) intryga Mota wobec Ba'la (KTU 1.5 I 22-26),
- (11) Motu w gościnie u Ba'la(?) (KTU 1.5 IV 13-21).

Motyw uczty pojawia się we wszystkich częściach eposu, choć ze zdecydowaną przewagą w KTU 1.3–1.4, a więc w opowiadaniu o budowie pałacu dla Ba'la. Owo biesiady miały różny charakter. Wyrażano w nich zarówno wzajemną miłość, radość ze spotkania, odniesionego zwycięstwa czy pomyślnego przebiegu sprawy i jej zakończenia, a także gniew, ponadto knuto intrygi, planowano zabójstwa, a nawet dochodziło do bijatyki pomiędzy bogami. Poniższa analiza pozwoli przyjrzeć się dokładniej, co działo się na ucztach w „Cyklu o Ba'lu”, a dzięki temu poznać charakter ugaryckich bóstw.

1.1. Uczty jako miejsce zgody (charakter pozytywny)

1.1.1. Uczta po zwycięstwie Ba'la nad Jammem (KTU 1.3 I 2-21)

Poemat o budowie pałacu w zachowanej wersji mitu rozpoczyna się od opisu uczty, podczas której świętowano zwycięstwo Ba'la nad Jammem (opisane w KTU 1.1–1.2), przyjmując że 1.3 I następuje po 1.2 IV⁵. Jej miejsce nie jest wymienione, ale z dalszej części tekstu można wywnioskować, że odbywa się ona na Şaponie, świętej górze (ww. 21b-22a)⁶. Nie jest także stwierdzone wprost, czy na tej uczcie przebywali inni bogowie. Ich przybycie, zachowanie, a następnie odejście mogło być opisane w zaginionym tekście na początku (ok. 25 linii) i końcu (ok. 12-14 linii) kolumny.

Całe opowiadanie można podzielić na mniejsze jednostki:

- (1) ww. 2-4a – charakterystyka postaci posługującej (dwie linie tekstu),
- (2) ww. 4b-8a – jedzenie (trzy linie tekstu),

⁵ Por. E. Lipiński, *Banquet en l'honneur de Baal: CTA 3 (VAB), A, 4-22, UF 2/1970*, s. 75.

⁶ Por. M.S. Smith, T. Pitard Wayne, *The Ugaritic Baal Cycle, vol. II: Introduction with Text, Translation and Commentary of KTU/CAT 1.3-1.4*, VTS 114, Leiden 2009, s. 101-102.

- (3) ww. 8b-17 – picie (dziewięć linii tekstu),
 (4) ww. 18-22a – muzyka i śpiew (cztery linie tekstu).

² <i>p rdmn . 'bd . ali[yn]</i> ³ <i>b'l .</i>	Wtedy Radmanu – sługa Najwyż[szego] Ba'la,
<i>sid . zbl . b'l</i> ⁴ <i>'ar</i> ⁵ <i>ṣ .</i>	kuchmistrz władcy, pana 'zie'mi –
<i>qm . yṭ'r</i> ⁵ <i>w . yšlhmnh</i>	powstał, aby nakryć stół i podać mu posiłek.
⁶ <i>ybrd . ṭd . l pnwh</i>	Pokroił pierś (jagnięcą) przed nim,
⁷ <i>b ḥrb . mlḥt</i> ⁸ <i>qṣ . mri .</i>	nożem solnym (podzielił) porcję tłustego mięsiwa.
<i>ndd</i> ⁹ <i>y'šr . w yšqynh</i>	Podszedł, aby ugościć i podać mu pić.
¹⁰ <i>ytn . ks . bdh</i>	Podał mu kielich do ręki,
¹¹ <i>krp{m}nm . b klat . ydh</i>	puchar w obie jego ręce,
¹² <i>bk rb . 'zm .</i>	czaszę wielce okazałą,
<i>ridn .</i> ¹³ <i>mt . šmm .</i>	czarę bohaterów niebiańskich.
<i>ks . qdš</i> ¹⁴ <i>l tp{p}hnh . att .</i>	Kielich święty, na który nie patrzyła kobieta,
<i>krpn</i> ¹⁵ <i>lt'n . atrt .</i>	puchar, którego nie widziała (nawet) Aszirata.
<i>alp</i> ¹⁶ <i>kd . yqh . b ḥmr</i>	Tysiąc dzbanów młodego wina wziął,
¹⁷ <i>rbt . ymsk . b mskh</i>	dziesiątki tysięcy wymieszał w swoim „mieszalniku”.
¹⁸ <i>qm . ybd . w yšr</i>	Powstał, aby zagrać i zaśpiewać
¹⁹ <i>mšltm . bd . n'm</i>	(na) cymbałach pieśń wdzięczną.
²⁰ <i>yšr . ḡzr . ṭb . ql</i>	Śpiewał młodzieniec pięknym głosem
²¹ <i>l . b'l . ṭb ṣ'rrt</i> ²² <i>špn .</i>	przed Ba'lem 'na sz'czycie Šaponu.

Głównym posługującym na tej uczcie jest Radmanu. Ta postać występuje tylko w tym opowiadaniu. Jest on nazwany sługą ('bd), a ponadto przełożonym służących obsługujących stół (*sid*). Jego posługa koncentruje się na sprawach kulinarnych. On sam bowiem nakrywa stół (*ṭ'r*, por. hebr. *š'r*, Prz 23,7), przygotowuje posiłek (*lhm* w koniugacji Š) i podaje go Ba'lowi. Wymienione rodzaje mięs świadczą o bogactwie tej uczty. Rzeczownik *ṭd* oznacza pierś. W „Cyklu o Ba'lu” występuje on czterokrotnie i to za każdym razem w opisie uczty bogów (1.4 III 42; 1.4 VI 56; 1.5 IV 14). W przywołanych miejscach jako przydawka do *ṭd* występuje *mrḡtm*. Jest to liczba mnoga rzeczownika *mrḡt*, który oznacza młode zwierzę, jeszcze ssące pierś matki, najczęściej jagnię. Oprócz tego Radmanu serwuje także porcje innego tłustego mięsiwa (*qṣ . mri*), a ponadto podaje wino do picia, a więc pełni rolę podczaszego.

Wystawność tej uczty, a nawet jej sakralność, jest widoczna w ilości przygotowanego wina, a co za tym idzie także w wymienieniu szeregu naczyń podawanych Ba'lowi przez Radmana. W tym krótkim fragmencie jest wymienionych aż pięć rzeczowników oznaczających naczynia do picia: *ks* („kielich”), *krpn* („kielich/puchar”), *bk* („kielich/dzban”; por. grec. *bikos*) *ridn* („ryton”[?]), oraz *kd* („zbiornik na wino”, także jako miara płynów – około 22 l; por. grec. *kedos*, łac. *cadus*). W opisie uczty jest mowa o tysiącu dzbanów, a więc 22 tysiącach litrów wina. Tak wielka jego ilość wymagała odpowiedniego naczynia. Autor bardzo umiejętnie to przedstawił, używając szeregu pojęć z tej samej grupy semantycznej w określonym porządku – każdy kolejny rzeczownik ukazuje coraz większe, szersze i bardziej imponujące naczynie do picia. Powiększa się także ich ilość – od jednego kielicha/pucharu/czary do tysiąca i dziesiątków tysięcy dzbanów. Oczywiście należy uznać to za hiperbolę, a nie faktyczną ilość naczyń, a w konsekwencji ilości wina (22 tys. l). Parallele użycie *alp* i *rbt szlży* bowiem do opisanego wielkiego mnóstwa, czegoś, czego nie można policzyć (KTU 1.1 III 2; 1.2 III 10-11; 1.3 VI 28; 1.4 V 24). W tym przypadku chodzi o obfitość napoju, którego nie zabraknie dla uczestników uczty. Zestawiając tę informację z wcześniejszą wzmianką o jakości i ilości mięs, rysuje się w tym opisie wspaniała i obfita biesiada. Jest to więc uczta z najlepszego mięsa i najwyborniejszych win (por. Iz 25,6⁷).

W literaturze ugaryckiej kielich pojawia się w różnych kontekstach i znaczeniach. Przede wszystkim podkreślano jego szlachetne wykonanie. Jest bowiem mowa o kielichu złotym lub srebrnym (*ks hrš / ksp*; KTU 1.4 III 44; 1.4 VI 59; 1.5 IV 17-18; 3.1:27-38). Jako cenne naczynie pojawia się na ucztach bogów (KTU 1.4 III 43-44; 1.4 VI 58-59; 1.5 IV 16-17; zob. także 1.17 VI 5). Dla odtworzenia przebiegu ugaryckich uczt ważną rolę pełni użyte w tym opisie wyrażenie *ytn ks bdh* – dosł. „podał kielich do jego ręki” (w. 10). Podawanie kielicha świadczyło o zaufaniu, wzajemnych dobrych relacjach, podobnie jak przyniesienie go na ucztę lub zachęta do picia z niego (KTU 1.3 V 34; 1.4 IV 36-38. 46). Natomiast wyraz pogardy i poniżenia był przedstawiany w napełnieniu tego naczynia nieczystościami (KTU 1.1 IV 9-10; 1.4 III 16). Rzucenie kielichem o ziemię było wyrazem gniewu (KTU 1.17 IV 15-16). Wyrażenie *ytn ks bdh* ma swoje paralele w ST i literaturze greckiej. Józef, wyjaśniając sen

⁷ Por. M. Delcor, *Le festin d'immortalité sur la montagne de Sion à l'ère eschatologique en Is, 25, 6-9 à la lumière de la littérature ugaritique*, w: *Études bibliques et orientales de religions comparées*, M. Delcor (red.), Leiden 1979, 122-131.

współwięźnia, zapowiedział, że faraon wyświadczy mu łaskę i przywróci go na urząd podczaszego, tak że będzie on podawał kielich do jego ręki (hebr. *wanātātā kôs-par'ōh bajādō*, Rdz 40,13). Funkcja podczaszego wymagała szczególnego zaufania ze strony władcy, a sam posługujący musiał wykazywać się wielką dbałością w jej wykonywaniu⁸. Natomiast w *Odysei* Pejsistrat wręcza złoty kielich słodkiego wina Atenie, co sprawiło wielką radość bogini (V 51-53; por. także *Iliada* XVIII 545-546 – przekazanie do rąk kielicha jako jeden z motywów na tarczy wykonanej przez Hefajstosa dla Achilleasa).

Kielich w ręku boga burzy jest wyróżniony szeregiem niezwykłych określeń: (1) święty (*qdš*); (2) bardzo okazały (‘zm); (3) używany przez bohaterów niebiańskich (*mt šmm*); (4) na który nie patrzyła kobieta; (5) którego nie widziała Aszirata. Świętość tego naczynia wynika z faktu, że należy do Ba’la lub jest mu ofiarowany⁹. Innym przymiotem tego boskiego naczynia jest jego okazałość. Rzeczownik ‘zm oznacza „potęgę”, „wspaniałość”, „splendor” (por. hebr. ‘šm), stąd przymiotnik: „potężny”, „wspaniały” itp. Czasza, którą podaje Radmanu Ba’lowi jest zarówno potężna, gdyż musi pomieścić wielką ilość wina, jak i wspaniała w wyglądzie (być może dzieło Koszara-Chasisa, ugaryckiego boga-rzemieślnika). Trudność w interpretacji sprawia kolejne określenie: *ridn mt šmm* – „czara bohaterów niebiańskich” (w. 12b-13a). Występuje ono tylko w tym miejscu. Semantyka poszczególnych rzeczowników, jak i ich użycie w literaturze ugaryckiej oraz kontekst opowiadania pozwala przypuszczać, że tak określony kielich stanowi nagrodę za dzielność i siłę – został on wręczony Ba’lowi jako zwycięzcy nad Jammem. Jeszcze więcej trudności w interpretacji przysparza następane określenie: „kielich święty, na który nie patrzyła kobieta” (w. 13b-14a). Prawdopodobnie oznacza ono, że w tej uczcie nie brały udziału kobiety. Może więc to być nawiązanie do *marzihu* – kultycznego bractwa, które przy picu wina czciło duchy przodków. Należeli do niego tylko mężczyźni. Jedynie okazjonalnie mogły wziąć udział w tych rytuałach *młode kobiety, które jeszcze nie urodziły dziecka*¹⁰. Ostatnie z wyrażeń stanowiących pochwałę kielicha w opisie uczty Ba’la również jest enigmatyczne: „puchar, którego nie widziała Aszirata” (w. 14b-15a), czyli małżonka Ila i matka bogów ugaryckich. Przyjmując, że poprzednie określenie oznaczało wykluczenie kobiet z tej uczty, to z kolei miałyby wskazywać, że zakaz ten obejmował także boginie. Wydaje

⁸ Por. J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 37 – 50. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, NKB.ST I/3, Częstochowa 2015, s. 175-176.

⁹ W „Cyklu o Ba’lu” świętym jest nazwany głos boga burzy (*KTU* 1.4 VII 29,31).

¹⁰ Por. J.C. de Moor, *An Anthology of Religious Texts from Ugarit*, Nisaba 16, Leiden 1987.

się, że tak kategoryczne zastrzeżenie należy odrzucić. Bardziej uzasadnione jest zwrócenie uwagi na paralelizm, jaki zachodzi pomiędzy *att* („kobieta/żona”) a *atrt* („Aszirata”). Przyjmując, że podmiotem w obu wersetach jest ta sama osoba (Aszirata), cała wypowiedź nabiera następującego sensu: „kielich święty, na który nie patrzyła kobieta (= żona Ila), puchar, którego nie widziała (nawet) Aszirata”. Dzięki temu tworzy się swoisty *superlativus* – *Ba'lowi zostanie wręczony kielich, którego nie widziała nawet owa bogini, a więc niezwykle wspaniały i okazały, najznakomitszy*¹¹. Jest to więc najbardziej honorowy puchar w całej literaturze ugaryckiej. Należy pamiętać, że naczynie do picia wina stanowiło o godności osoby, która je posiadała¹². W ten sposób został uczczony Ba'lu.

Uczta po zwycięstwie Ba'la jest wzbogacona o część muzyczną. To bardzo rzadki przypadek w porównaniu z innymi ucztami ugaryckich czy mezopotamskich bogów (*Enuma elisz* III 133-137; VI 70-75, gdzie jest porządek: jedzenie – picie; por. także Prz 9). Podobna sekwencja występuje jedynie w opisie uczty, podczas której 'Anata zapragnęła łuku Aqhata (*KTU* 1.17 VI 31-32, zob. także 1.108:1-5). W poezji ugaryckiej śpiew przyjmuje znaczenie kultyczne, to znaczy, że pieśni były wykonywane ku czci bogów (*KTU* 1.3 III 5; 1.23:57; 1.24:1,38,40). Taki wymiar jest także obecny podczas uczty na cześć Ba'la. Należy przypuszczać, że jest to chwalebna pieśń opiewająca jego zwycięstwo nad Jammem, dzięki czemu może on już zasiąść na szczycie Şaponu¹³. Wykonawcą tej pieśni jest gżr. Ten rzeczownik ma szerokie spektrum semantyczne: podstawowe znaczenie to „młodzieniec”, który może jawić się jako „bohater” (*KTU* 1.17 II 28), „wojownik” (*KTU* 1.3 II 22; 1.19 IV 44), „ktoś szlachetnego rodu”. W *KTU* 1.3 I 20, oraz 1.23:14, przyjmuje on znaczenie śpiewak. Jest to zatem kolejna osoba, obok Radmana, posługująca przy stole, przy którym zasiada Ba'lu. Wydaje się, że można połączyć te różne znaczenia dla gżr – śpiewającym może być jeden z wojowników. Jego utwór oraz sposób i miejsce wykonania są dokładnie określone w kilku słowach. Jest to

¹¹ Por. J.C. de Moor, *An Anthology*, s. 3; M. Baldacci, *La Scoperta di Ugarit. La città-stato ai primordi della Bibbia*, Casale Monferrato 1996, s. 273-274; S. Cinal, *Ba'al z Ugarit a inni bogowie burzy starożytnej Syrii i Palestyny*, Kraków 1997, s. 41; D. Pardee, *West Semitic Canonical Compositions*, w: *The Context of Scripture*, v. I, W.W. Hallo (red.), Leiden 1997, s. 250.

¹² Por. M. Szmajdziński, *Kielich YHWH jako metafora gniewu Bożego w księgach prorockich Starego Testamentu*, VV 34/2018, s. 131.

¹³ W starożytności pieśni – zwłaszcza pochwalne lub wysławiające bohaterskie czyny, jak również elegie – powstawały spontanicznie, aby wyrazić chwałę i wielkość bohatera. Niektóre z nich przechodziły następnie do kanonu i tworzyły ciąg pieśni, których ślady można znaleźć w zachowanych kolekcjach.

przede wszystkim „pieśń wdzięczna” (*bd . n 'm*)¹⁴ zaśpiewana „pięknym (dosł. dobrym) głosem” (*tb ql*; podobnie w *KTU* 1.23:14 [*ǵzʿrʿm g tb*]; por. także *Ez* 33,32 [*yapēh qōl*]). Śpiewak stoi przed Baʿlem i śpiewa o nim, a dokładanie na jego cześć. Wykonana natomiast jest przy użyciu *mšltm*. Ten rzeczownik oznacza instrument muzyczny w rodzaju talerzy, którymi uderzano jeden o drugi. Składał się on z dwu elementów, na co wskazuje także liczba podwójna *mšltm*. W tekstach ugaryckich pojawia się jeszcze w *KTU* 1.19 IV 26-27; 1.108:4 (por. hebr. *māšiltayim* w *Ezd* 3,10). Świadczenia epigraficzne z Ugarit spisane w klasycznym piśmie klinowym poświadczają działalność ¹⁴*ma-ši-lu* – graczy na tego typu instrumentach. Ponadto, w Ras Shamra odnaleziono pięć par talerzy muzycznych z brązu. Były to metalowe płyty o średnicy 4,5-9 cm z uchwytem na kciuk w centralnej części (Smith 2009, 114-115). Tego typu instrumenty były używane podczas uroczystości religijnych w Izraelu (1 *Krn* 13,8; 2 *Krn* 5,12; *Ne* 12,27).

Baʿlu zasiada do uczyty na szczytach Şapona. Ta góra (ok. 1717 m, dzisiaj-sze Dżebel al-Aqraʿ, ok. 40 km na północ od Ugarit) była uznawana za świętą i otoczona szczególnym kultem przez mieszkańców Ugarit, gdyż zgodnie z ich wierzeniami tam właśnie mieścił się pałac Baʿla¹⁵. Jej szczyt bardzo często był

¹⁴ Wyrażenie (*mšltm . bd . n 'm*) najczęściej jest tłumaczone jako „cymbały w rękę śpiewaka”. Interpretacja *n 'm* opiera się w tym przypadku na użyciu hebr. *nāʿim* w 2 *Sm* 23,1, gdzie tak został określony Dawid (J. Gray, *The Legacy of Canaan: The Ras Shamra Texts and Their Relevance to the Old Testament*, VTS 5, Leiden 1965³, 39; A. Caquot, M. Sznycer, A. Herdner, *Textes ougaritiques. Tome I: Mythes et légendes*, LAPO 7, Paris 1974, s. 156 [*n 'm* interpretują jako imię własne: Noʿam]; J.C. de Moor, *An Anthology*, s. 4; M. Baldacci, *La Scoperta di Ugarit*, 274; N. Wyatt, *Religious Texts from Ugarit. The Words of Ilimilku and his Colleagues*, *The Biblical Seminar* 53, Sheffield 2002, s. 71; J.C.L. Gibson, *Canaanite Myths and Legends*, London 2004, s. 46; Ł. Toboła, *Cykl Baala z Ugarit*, TSP 1, Kraków – Mogilany 2008, s. 125; M.S. Smith, T. Pitard Wayne, *The Ugaritic Baal Cycle*, s. 96. Jednak taki przekład nie łączy się bezpośrednio z poprzednim wierszem, sprawiając że ten wiersz wydaje się być wtrąceniem. Rzeczownik *bd* oznacza także „pieśń” (*KTU* 1.16 I 5, 19; 1.16 II 4). Tu łączy się z odpowiadającym mu rodzajowo przymiotnikiem *n 'm* – „miły, piękny, przyjemny”. Wówczas wyrażenie „pieśń wdzięczna” tworzy paralelizm z „pięknym głosem” (*tb ql*) w wierszu następnym. Paralelne użycie przymiotników *tb* i *nāʿim* występuje w ST w kontekście wykonywania pieśni, np. w zachętach do grania i śpiewania na cześć Boga (*Ps* 135,3; 147,1; por. także *Ps* 133,1). W *Ps* 81,3 jest mowa harfie i cytrze pięknie dźwięczących. Inny możliwy przekład *mšltm . bd . n 'm* to: „cymbały zagrały/zabrzmiły pięknie”.

¹⁵ Wyrażają to związki syntagmatyczne występujące w ugaryckich tekstach mitologicznych i rytualnych: (1) *il špn* – „boski Şaponu” (*KTU* 1.3 III 29; 1.3 IV 19); (2) *ǵr bʿl* – „góra Baʿla” (*KTU* 1.16 I 6; 1.16 II 45); (3) *ǵry/h* – „góra moja/jego (tzn. Baʿla)” (*KTU* 1.3 III 29; 1.3 IV 19; 1.101:2); (4) *ǵr nhlty* – „góra dziedzictwa mojego” (*KTU* 1.3 III 30; 1.3 IV 20); (5) *gbʿ tliyt*

spowity chmurami, co nadawało jej tajemniczości i sakralności. Być może to właśnie z tego powodu jednym z tytułów Ba'la był *rkb 'rpt* – „Jeździec chmurorządny” (KTU 1.2 IV 8; 1.3 II 40; 1.5 II 7). Stamtąd zsyłał on deszcz na pola (KTU 1.101:1-9). Dlatego na Şaponu patrzono jako na górę błogosławieństwa.

Ten długi i bogaty w liczne szczegóły opis uczty ma charakter pozytywny. Choć brak w nim dialogów, to jednak sposób przygotowania i podawania posiłków i wina, a także śpiew i muzyka pozwalają odczuć radosny i triumfalny wymiar tej uczty. Odniesione zwycięstwo pozwala Ba'lowi i pozostałym bogom radośnie świętować. Uczta w takim przypadku jest koniecznym miejscem, aby taka celebracja mogła się odbyć.

1.1.2. Gościna 'Anaty u Ba'la (KTU 1.3 IV 41-46)

Ba'lu wysłał poselstwo do 'Anaty, przez które prosił ją, aby zaniechała już wszelkiej walki i przysłała do niego w odwiedziny. Bogini bardzo chętnie przyjęła zaproszenie. Poleciała przekazać, że przybędzie, po czym niezwłocznie wyruszyła ku górze Şaponu, gdzie przebywał bóg burzy. Reakcją Ba'la na pojawienie się 'Anaty było przygotowanie wystawnej uczty. Było to zgodne ze zwyczajem bliskowschodnim. Gospodarz przyjmował zaproszonych gości lub przypadkowych wędrowców bezpośrednio po ich przybyciu (KTU 1.17 V 9-25; Rdz 18,1-15).

⁴¹ št . alp . qdmh .	Położył wołu przed nią,
<i>mria . w tk</i> ⁴² <i>pnh .</i>	tłuste mięsiwo na wprost jej oblicza.
<i>tłspn . mh . w trhş</i>	Nabrała wody i obmyła się
⁴³ <i>tl . şmm . şmn . arş .</i>	rosą niebiańską, olejem ziemskim.
<i>tl . ş' m' [m . ts] kh</i>	Rosa nie ¹ bio ¹ [s oblewa]ła ją,
⁴⁴ <i>rbb . nskh . kbkbm</i>	deszczem oblewały ja gwiazdy.
⁴⁵ <i>tpp . anhbm .</i>	Nałożyła na siebie purpurowy tusz,
<i>d alp . ş' d' ⁴⁶ 'zuh . b y' [m ...]</i>	którego na tysiąc łan ¹ ów ¹ [zapach po mo ¹ [rzu (się rozchodzi)].

Na uczcie przygotowanej dla 'Anaty znalazły się wół i tłuste mięsiwo. Podstawowe znaczenie rzeczownika *alp* to „byk/wół” (jako zwierzę; KTU 1.4

– „góra zwycięstwa” (KTU 1.3 III 31; 1.10 III 28,31; 1.101:3); (6) *hlm qdş* – „święta twierdza” (KTU 1.16 I 7; 1.16 II 45-46); (7) *hlm adr* – „wspaniała twierdza” (KTU 1.16 I 8; 1.16 II 46). Grecy i Rzymianie nazywali tę górę *Casius*, uznając ją za siedzibę Zeusa(Jowisza)-Kasiusa.

VI 49; 1.10 III 2). Może on także oznaczać mięso tego zwierzęcia przeznaczone na posiłek (*KTU* 1.4 V 45; 1.4 VI 40; 4.247:19) lub składane w ofierze (1.4 IV 30; 1.17 II 29). Podobnie przymiotnik *mri*, który przybiera tutaj znaczenia „tłuste mięsiwo”. Opis tej uczty jest bardzo krótki w porównaniu z innymi, np. *KTU* 1.3 I 2-21 czy 1.17 V 13-31. Tymi samymi słowami jest opisane przyjęcie, jakie przygotował Ba’lu dla Koszara-Chasisa (*KTU* 1.4 V 45-46).

Następnie autor opowiadania opisuje kąpiel ‘Anaty. Jest to dosłowne powtórzenie *KTU* 1.3 II 38 – 1.3 III 2 (bez ww. 39b-40a: *rbb rkb rpt* – „deszczem Jeźdźca chmurowładnego”). Ablucja ma tutaj charakter rytualny i upiększający zarazem. ‘Anata poprawia swój wygląd po podróży. Użyła ona do tego oliwy oraz wody pochodzącej z opadów atmosferycznych. Wyrażenie „rosa niebios” (*tl . šmm*) przywodzi na myśl Țalaję, jedną z córek Ba’la. To wskazuje, że żywioty, które są we władaniu Ba’la, służą także jego siostrze. Rosa jest obrazem płodności zstępującej z niebios (Hi 38,28-29), a w szerszym kontekście – znakiem Bożego błogosławieństwa (Pwt 33,13; Ps 133,3; Mi 5,6; Za 8,12).

Oprócz rosy z niebios do swojej toalety bogini użyła także „oliwy ziemi”. Nie jest to jedynie środek kosmetyczny czy spożywczy, lecz substancja służąca czci bogów i ludzi (Sdz 9,9). Ciekawe jest tutaj paralelne zestawienie rzeczowników niebios (šmm) i ziemia (*ars*) i ich owoców (odpowiednio – rosa i oliwa). Pozwala to na wyobrażenie, że cały świat służy swoim dobrodziejstwem bogini. Zestawienie rosy i oliwy w formule błogosławieństwa występuje w Rdz 27,28 i Ps 133,2-3.

Ostatni kosmetyk użyty przez ‘Anatę to *anhbm*, dla którego przyjęto znaczenie „purpurowy tusz”. Był on otrzymywany ze ślimaków. Tu pojawia się informacja o jego intensywnym zapachu, rozchodzącym się po morzu. Wykopaliska archeologiczne prowadzone na wybrzeżu starożytnego Ugarit przyniosły odkrycie tysięcy pokruszonych muszli ślimaków typu *murex*¹⁶. Podobnego zabiegu dokonała Puğata w celu upodobnienia się do ‘Anaty (*KTU* 1.19 IV 41-46).

Dalsza część eposu zawiera lament Ba’la wynikający z tego, że nie ma on pałacu jak inni bogowie (*KTU* 1.3 IV 47-53a). Nie wiadomo, czy miało to miejsce podczas uczty z ‘Anatą. Brak bowiem kilku poprzedzających linii w tekście. Jeżeli nawet odbyło to po zakończeniu biesiady (to może sugerować kąpiel i toaleta bogini), to i tak odegrałaby ona bardzo ważną rolę w tym kontekście. Wystawna uczta jest w tym przypadku nie tylko wyrazem gościnności i sposobnością do posilenia się i odpoczynku po podróży, ale także przygoto-

¹⁶ Por. M.S. Smith, T. Pitard Wayne, *The Ugaritic Baal Cycle*, s. 215.

waniem do wyrażenia skargi, która miała pobudzić ‘Anatę do wstawiennictwa za Ba‘lem u Ila.

1.1.3. Uczta dla zjednania Asziraty (KTU 1.4 III 32b-36a,40-44)

Ba‘lu i ‘Anata postanowili najpierw zjednać sobie Asziratę, małżonkę Ila i matkę bogów ugaryckiego panteonu, aby ona wraz z nimi prosiła Ila o wyrażenie zgody na budowę pałacu dla boga burzy. W tym celu przynieśli cenne przedmioty ze złota i srebra wykonane przez Koszara-Chasisa, boga-rzemieślnika, będącego odpowiednikiem greckiego Hefajstosa. Aszirata początkowo przestraszyła się z powodu pojawienia się Ba‘la i ‘Anaty, postrzeganych jako wojownicza para, ale widząc dary zmieniła nastawienie. Następnie rozpoczęła się uczta. Ta część kolumny jest poważnie uszkodzona, więc całe opowiadanie jest odtworzone w przybliżeniu.

(...) ³² <i>bnwt w t'n</i> ³³ <i>'b'tlt . 'nt .</i>	(...) I odpowiedziała 'Dzie'wica 'Anata:
<i>nmgñ</i> ³⁴ <i>'k'm . rbt . atrt . ym</i>	„Ugościmy 't'ak Wielką Asziratę, (Panią) morza:
³⁵ <i>[n]'ğz' . qnyt . ilm</i>	[ob]'darujemy' rodzicielkę bogów,
³⁶ <i>[ah]'r' . nmgñ .</i>	[pote]'m' ugościmy”.
⁴⁰ <i>[... tl]'h'm . tšty</i> ⁴¹ <i>[ilm .</i>	[... Je]'d'li (i) pili [bogowie.
⁴¹ <i>w tp]'q' . mrğtm</i> ⁴² <i>[td .</i>	I dostar]'czył' jagnięcą [piers,
<i>b hrb . m]'l'ht . qš</i> ⁴³ <i>[mri .</i>	nożem so]'l'nym (podzielił) porcje [tłustego mięsiwa.
<i>tšty .]'k'rpnm yn</i>	Pili]pucharami wino,
⁴⁴ <i>[w b ks . hrš . d]'m' . 'šm</i>	[a w kielichu złotym – k]'rew' drzew.

Plan ‘Anaty został zrealizowany. Zachowany tekst pozwala odczytać jedynie krótki opis uczy pozostający w zgodzie z *KTU* 1.3 I 6-10 (uczta po zwycięstwie Ba‘la nad Jammem). Na jej zorganizowanie został użyty czasownik *mgn* – „podejmować wystawnie”, „(u)gościć”. W literaturze ugaryckiej występuje tylko w omawianym kontekście (*KTU* 1.4 III 25-36). Może to sugerować, że podjęcie na uczy zaproszonych gości wymaga specjalnych starań oraz ma zamierzony cel. Taki właśnie był zamiar ‘Anaty i Ba‘la. Na tej biesiadzie są serwowane potrawy znane z wcześniejszego opisu (*KTU* 1.3 I 2-17), a więc jagnięca pierś (*mrğtm . td*) i porcje tłustego mięsiwa (*qš . mri*), a także wino podawane w kielichach i pucharach. Obecni na tej uczy są określani ogólnie jako bogowie (*ilm*). Bez wątplenia w tym gronie należy wiedzieć Asziratę, ‘Anatę i Ba‘la, a być może

także Qudšu-Amurru – pomocnika małżonki Ila. Uwagę zwraca także wyrażenie *dm . 'šm* – „krew drzew”. Występuje ono kilkakrotnie w „Cyklu o Ba'lu” na oznaczenie wina, zawsze w kontekście uctowania (KTU 1.4 IV 38; 1.4 VI 59; 1.5 IV 17). Można przyjąć, że w zaginionej części pojawia się wspólna i zgodna decyzja wyruszenia do Ila, aby prosić go o zgodę na budowę pałacu dla Ba'la.

1.1.4. Ilu przyjmuje Asziratę po podróży (KTU 1.4 IV 27-39)

Po wspólnej uczcie Aszirata postanowiła wyruszyć do Ila. Qudšu-Amurru przygotował dla niej oślicę do drogi. On sam szedł z pochodnią w rękę przed Wielką Panią, a za nią 'Anata. Tak Aszirata dotarła do swojego małżonka, ojca bogów, który zasiadał w grocie „przy źródle (dwu) rzek, pośród ujścia (dwu) oceanów” (KTU 1.4 IV 1-26). W sposób oczywisty pojawienie się małżonki było okazją do zaproszenia na ucztę.

²⁷ <i>hlm . il . k yphnh</i>	A gdy tylko Ilu ujrzał ją,
²⁸ <i>yprq . lšb . w yšhq</i>	uniósł brew i się rozradował,
²⁹ <i>p'nh . l hdm . ytpd .</i>	stopy swoje na podnóżku położył
<i>ʿwʿ ykrkr</i> ³⁰ <i>ušb'th .</i>	ʿiʿ zakręcił palcami swoimi.
<i>yšū . gh . w yʿšʿ[h]</i>	Podniósł głos swój i zaʿwoʿ[łaf]:
³¹ <i>ik . mgyt . rbt . atʿrʿ[t . y]m</i>	„Czemu przybywa Wielka Asziʿraʿ[ta (Pani) mo]rza?
³² <i>ik . atwt . qnyt . iʿʿ[m]</i>	Czemu przychodzi rodzicielka boʿgʿ[ów]?
³³ <i>rḡb . rḡbt . w tḡtr</i>	Jeżeli jesteś bardzo głodna, to proś!
³⁴ <i>hm . ḡmu . ḡmit . w ʿsʿ[t]</i>	Albo jeżeli bardzo spragniona, to poproś!
³⁵ <i>lhm . hm . štyt .</i>	Jedz albo pij.
<i>lʿhʿ[m]</i> ³⁶ <i>b tḡht . lhm .</i>	Jaʿdʿ[ło] ze stołu jedz!
<i>št .</i> ³⁷ <i>b krpnm . yn .</i>	Pij z pucharów wino!
<i>b k<s> . ḡʿrsʿ</i> ³⁸ <i>dm . 'šm .</i>	Z kieli<cha> złoʿtegoʿ krew drzew.
<i>hm . yd . il mʿlkʿ</i> ³⁹ <i>yḡssk .</i>	Może miłowanie Ilu, kʿrółʿ, pobudza cię?
<i>ahbt . tr . tʿrrk</i>	Miłość Byka porusza cię??

Pojawia się Asziraty wywołuje żywiołową reakcję Ila. Wiersze 27-31 stanowią bardzo ciekawy przykład komunikacji niewerbalnej. Ojciec bogów reaguje całą postacią, co poetycko zostało ukazane przez opis jego twarzy oraz ruchu nóg i rąk. Skoro bowiem ujrzał swoją małżonkę, pojawia się radość na jego twarzy, powstaje z tronu, co należy odczytać jako wyraz szacunku, i wykonuje gest palcami (być może forma klaśnięcia). Dopiero po tej spontanicznej reak-

cji zaczął mówić do Asziraty. Nie ma tu słów powitania i pozdrowienia, lecz pytania, dlaczego ona przybyła. One także mają wyrazić radość Ila z przybycia jego małżonki.

Pokonanie długiej drogi do groty „przy źródle (dwu) rzek, pośród ujścia (dwu) oceanów” staje się sposobnością do zaproszenia na ucztę. Przede wszystkim Ilu zachęca Asziratę do jedzenia i picia. Użyte przez niego słownictwo jest spotykane w innych opisach biesiad ugaryckich bogów. Natomiast czymś całkowicie wyjątkowym są dwa ostatnie pytania. Czasowniki *ḥss* i *'rr* mają synonimiczne znaczenie i wyrażają ideę poruszenia, pobudzenia, pożądania. Ilu zatem, widząc swoją małżonkę, pyta ją, czy powodem jej przybycia jest pragnienie współżycia z nim. Uczta w takim przypadku byłaby nie tylko wyrazem gościnności i sposobnością odpoczynku, ale także wstępem do ich intymnych relacji.

1.1.5. *Ba'lu zleca budowę pałacu (KTU 1.4 V 44-48)*

Zgoda Ila na wystawienie pałacu została z wielką radością zanesiona Ba'lowi przez 'Anatę (KTU 1.4 V 20-35a). Bóg burzy przystąpił natychmiast do działania – zgromadził wielką ilość srebra, złota i drewna oraz posłał po Koszara-Chasisa, aby ten zajął się długą oczekiwaną budową (KTU 1.4 V 35b-41).

⁴⁴ <i>aḥr . mgy ktr . w ḥss</i>	Potem przybył Koszaru-Chasisu.
⁴⁵ <i>št . alp . qdmh .</i>	Położono wołu przed nim,
<i>mra</i> ⁴⁶ <i>w tk . pnh .</i>	tłuste mięsiwo przed jego obliczem.
<i>t'db . ksu</i>	Przygotowano tron,
⁴⁷ <i>w yttb . l ymn . aliyn</i> ⁴⁸ <i>b'l .</i>	a on zasiadł po prawicy Najwyższego Ba'la.
<i>'d . lhm . š'ty'1 [. ilm]</i>	Wtedy jedli i pi'li'1 [bogowie].

Uczta przygotowana przez Ba'la dla Koszara-Chasisa jest przedstawiona według spotykanego w eposach schematu. Jako danie główne jest mięso z wołu i tłuste mięsiwo. Przybycie boga-rzemieślnika jest okazją, aby do wspólnego biesiadowania zasiedli także inni bogowie. Gospodarzem przyjęcia jest Ba'lu, o czym świadczy fakt, że przybyły gość zasiadł po jego prawicy.

Ta uczta ma podwójny wymiar. Po pierwsze, jest przyjęciem Koszara-Chasisa po dalekiej podróży. Teksty ugaryckie zgodnie wskazują Kretę jako miejsce jego przebywania (KTU 1.1 III 1; 1.3 VI 25-26). Stąd też jest przyzywany, aby wykonywał swoje dzieła na potrzeby bogów. Po drugie, uczta staje się sposobnością, aby Ba'lu przedstawił bogu-rzemieślnikowi prośbę o budowie pałacu (KTU 1.4 V 49-57).

1.1.6. Uczta w nowym pałacu Ba'la (KTU 1.4 VI 44-59)

Po zakończonej pracy Koszara-Chasisa nad budową pałacu Ba'lu z radością i dumą zaprasza bogów i boginie panteonu ugaryckiego na wielką ucztę. Jest to najbardziej wystawna i najliczniejsza biesiada w całym „Cyklu o Ba'lu”.

(...) ⁴⁰ <i>tḫ . alp^rm^l [. ap] ⁴¹ <i>šin .</i></i>	(...) Pozarzywał woł ^r y ^l [a także] owce,
šql . ṭrm [. w] ^r m ¹⁴² ria . il .	powalił byki [i] ^r tūs ¹ te barany,
[˘] glm . d[t] ⁴³ šnt .	cielce jed[no]roczne,
<i>imr . qmš . ^rl^lim</i>	baranki skaczące, ^r ko ^l [ż]łeta.
⁴⁴ <i>šḥ . aḥh . b bhth .</i>	Zwołał braci swoich do swojego domu,
<i>a^rry¹h ⁴⁵ b qrb hklh .</i>	krewn ^r ych ¹ swoich do wnętrza swojego pałacu.
<i>šḥ ⁴⁶ šb[˘]m . bn . aṭr^rt^l</i>	Zwołał siedemdziesięciu synów Aszira ^r ty ^l .
⁴⁷ <i>špq . ilm . krm . y^rn¹</i>	Dostarczył bogom baranów (i) wi ^r na ¹ ,
⁴⁸ <i>špq . ilht . ḥprt [. yn]</i>	dostarczył boginiom owiec (i) [wina],
⁴⁹ <i>špq . ilm . alpm . ^ry^l[n]</i>	dostarczył bogom wołów (i) ^r wi ^l [na],
⁵⁰ <i>špq . ilht . arḥt [. yn]</i>	dostarczył boginiom krów (i) [wina],
⁵¹ <i>špq . ilm . khṭm . y^rn¹</i>	dostarczył bogom siedzisk (i) wi ^r na ¹ ,
⁵² <i>špq . ilht . ksāt</i>	dostarczył boginiom tronów,
⁵³ <i>špq . ilm . rḥbt . ^ryn¹</i>	dostarczył bogom dzbanów ^r wina ¹ ,
⁵⁴ <i>špq . ilht . dkr^rt^l</i>	starczył boginiom naczy ^r n ¹ .
⁵⁵ <i>[˘]d . lḥm . šty . il^rm¹</i>	Kiedy jedli (i) pili bogo ^r wie ¹ ,
⁵⁶ <i>w pq . mrḡtm . ^rtd^l</i>	to dostarczył jagnięcą ^r pierś ¹ ,
⁵⁷ <i>b ḥrb . mlḥt . ^rqš¹ [. m]^{r58i} .</i>	nożem solnym (podzielił) ^r porcje ¹ [tūs]tego mięsiwa.
<i>tšty . kr^rp^l[nm . y]^rn¹</i>	Pili pu ^r cha ^l [rami wi] ^r no ¹ ,
⁵⁹ <i>[b]^rks . ḥrš . d^l[m . [˘]šm]</i>	[z] ^r kielichów złotych k ^l [rew drzew]

Zamieszkanie we własnym pałacu – zgodnie z mitologią ugarycką – było uprawomocnieniem władzy. Dlatego Ba'lowi tak bardzo zależało na posiadaniu takiej budowli. Po pokonaniu Jamma utwierdził swoją pozycję pośród bogów i rozszerzył zakres władzy. Dla uhonorowania tego sukcesu musiał mieć pałac. Stąd wynikała jego skarga skierowana do Ila. W pałacu bowiem znajdował się tron, na którym zasiadał władca, a ponadto było to miejsce, do którego zapraszał on na ucztę innych bogów. Dlatego Ba'lu, zajmując nową budowlę, od razu zaprasza swoich braci i krewnych na biesiadę.

Przede wszystkim zwraca tutaj uwagę fakt, że Ba'lu sam przygotowuje ucztę. Bardzo wymowna jest także seria czasowników opisujących jego działania: *tbh*, *ql* i *pq*. Mają one (zwłaszcza dwa pierwsze) wydźwięk sakralny, to znaczy wyrażają ideę złożenia w ofierze. Czasownik *tbh* oznacza „ubić/zarznąć”, jak także „zabić na ofiarę”. Ciekawe w omawianym kontekście są jego przekształcenia znaczeniowe w językach semickich: akad. *tabāhu* – „ubić”, hebr. *tābah* – „zabijać/zarzynać” (por. *tebah* – „rzeź/ubój”, także „byłoby [przeznaczone na rzeź]”), syr. *tbaḥ* – „uderzyć”, „zmiążdżyć”, etiop. *tābha* – „rzeź”, „mięso”, arab. *tabaha* – „gotować”. W „Cyklu o Ba'lu” czasownik *tbh* jest użyty na składanie żałobnych ofiar (*gmn*) przez 'Anatę po śmierci boga burzy, którą poniósł w walce z Motem (*KTU* 1.6 I 18-29). Jest tam wymieniona seria różnych zwierząt: tury (*rumm*), byki (*alpm*), owce (*sin*), jelenie (*aylm*), górskie kozły (*y'lm*) i antylopy (*yhmrm*). Była to prawdziwa hekatomba, ponieważ w sumie bogini złożyła w ofierze 420 zwierząt (po 70 z każdego gatunku). Podobne użycie *tbh*, a więc jako zabić zwierzę na ofiarę, występuje w *KTU* 1.15 IV 4,15 (Churaja składa tłuste cielce), 1.17 II 29-30 (Danilu ofiarowuje wołu dla Koszarat), 1.80:3 (Šitqanu zarzyna owce podczas prywatnego rytuału ofiarniczego). Ciekawym przykładem w omawianym kontekście jest także *KTU* 1.16 VI 15-21. Król Kirta (Keret) prosi swoją córkę Churaję: „Zabij (*tbh*) baranka, abym mógł zjeść (*ilhm*); zwierzę ofiarne, abym mógł się pożywić (*itrm*)”. Jest to więc połączenie obu motywów: zarówno złożenie w ofierze jako dziękczynienie za odzyskane zdrowie, jak i spożycie posiłku w celu wzmocnienia sił po chorobie (*lhm*, *trm*).

Kolejny czasownik opisujący przygotowania Ba'la do wyprawienia uczy to *ql*. W użytej tutaj koniugacji sprawczej (Š) ma on znaczenie „położyć”, „powalić”, a także „porąbać”, „złożyć w ofierze”. Zachodzi więc ten sam związek semantyczny jak w przypadku *tbh*. Ba'lu zabija kolejne zwierzęta, aby ugościć zaproszonych w nowym pałacu. Skoro dokonuje tego bóg dla innych bogów, jest czymś oczywistym, że ta czynność nabiera rytuału ofiarniczego. Podobnie funkcjonuje czasownik *pq* (użyty także w koniugacji sprawczej).

Gatunki zwierząt, które zostały zabite (= złożone na ofiarę) na otwarcie pałacu Ba'la, są bardzo różne. Niektóre z nich znajdują się na liście ugaryckich rytuałów ofiarniczych: byki (*trm*), woły (*alpm*), krowy (*arht*), cielce ('*glm*), barany (*ilm*), owce (*sin*, *hpri*), baranki (*imr*), koźleta (*lilm*). Serwowanie mięs na ucztę Ba'la odbywa się z wielką rozwagą. Zwraca bowiem uwagę fakt, że bogom jest podawane mięso samców (barany i woły), a boginiom – samic (owce i krowy). Oprócz jedzenia z ubitych zwierząt Ba'lu także dostarczył

zaproszonym gościom wina, które zostało zaserwowane w wielkiej ilości, o czym świadczy sześciokrotne uczycie rzeczownika *yn* oraz wyrażenie *dm 'sm* (dosł. „krew drzew”). Ustawił on ponadto trony jako miejsca do siedzenia oraz odpowiednie naczynia do picia. Szlachetność tych ostatnich przedmiotów jest wyrażona przez przymiotnik *hryš* – „złoty”. Bóg burzy zatem troszczy się o każdy szczegół uczyty zarówno co do ilości, jak i jakości. Ponadto wzmianka o przygotowaniu mebli do siedzenia pozwala widzieć tutaj urządzenie wnętrza nowo wybudowanego pałacu.

Po tym szczegółowym przedstawieniu przygotowań następuje opis biesiady. Jest ona ukazana według spotykanego schematu w „Cyklu o Ba’lu” (*KTU* 1.4 III 40-44; 1.5 IV 13-17). Bogowie jedzą i piją, a ich gospodarz dba, aby nie zabrakło potraw i wina. Niestety, dalszy tekst jest uszkodzony i nie wiadomo co działo się podczas uczyty. Można jedynie przywołać *KTU* 1.5 IV 18-21. Jest to prawdopodobnie opis uczyty u Mota (tekst tej kolumny jest bardzo mocno uszkodzony). Tam, po takim samym ukazaniu biesiady bogów jak w omawianym opowiadaniu, czytamy: „kielichy srebrne wypełnione, / puchary (...), i znów napełnili (...) / wzniesli młode wino (...)”. To pozwala przypuszczać, że na uczycie w nowo wybudowanym pałacu Ba’la bogowie radośnie raczą się tym, co im zaserwował gospodarz.

Spostrzeżenie, że uczta u Ba’la staje się rytuałem ofiarniczym, pozwala przypuszczać, że w ten sposób dokonano się poświęcenie nowo wybudowanego pałacu.

1.2. Uczty, na których dochodzi do waśni (charakter negatywny)

Na ucztach, które są opisane w „Cyklu o Ba’lu” dochodzi także do sytuacji całkowicie odmiennych niż te, które zostały przedstawione do tej pory. Bogowie podczas wspólnego posiłku również wyrażają swój gniew, znieważają się, knują intrygi, walczą i biją się ze sobą.

1.2.1. *Starcie Ba’la z wysłannikami Jamma (KTU 1.2 I 20b-22,30-41)*

W zachowanym „Cyklu o Ba’lu” jest to pierwsza uczta. Odbywa się ona w siedzibie Ila. Wydaje się, że Ba’lu zajmował miejsce obok niego. W trakcie biesiadowania niespodziewanie zjawia się poselstwo Jamma. W jego imieniu wysłannicy władcy mórz zażądali wydania Ba’la. Wówczas dochodzi do sytuacji, która wywołała brzemienne skutki dla pierwszej części cyklu.

^{20b} <i>ap . ilm . l'h¹[m] ²¹ yṭb .</i>	Wtedy bogowie do je'dze¹[nia] zasiedli,
<i>bn . qdš . l tr{ . b'l . 'l . i}m .</i>	synowie Świętego, aby jeść.
<i>b'l . qm . 'l . il</i>	Ba'lu stanął przed Ilem.
<i>hlm ²² ilm . tḫhm .</i>	Wtedy bogowie ujrzeli ich,
<i>tḫn . mlak . ym .</i>	ujrzeli posłańców Jamma,
<i>t'd{ṭpt}t . ṭpt[. nhr]</i>	poselstwo sędziego[Nahara].
³⁰ <i>aḫr . tmḡyn . mlak ym .</i>	A przybywszy posłańcy Jamma,
<i>t'dt . ṭpt . nhr .</i>	poselstwo sędziego Nahara,
<i>l p'n . il ³¹ 'l tp'l .</i>	do stóp Ila 'nie upadli',
<i>l tšthwy . pḫr . m 'd¹ .</i>	niepokłonili się przed całym zgromadze'niem¹.
<i>{m}qmm . a'tr¹ . amr</i>	Stanęli, po czym przemówili,
³² <i>[ṭn]y . d'thm .</i>	[powtórzy]li to, co im wiadome.
<i>išt . ištm . yi't¹mr .</i>	Jak wielki ogień uka'za'li się,
<i>ḫrb . lšt ³³ [lš]¹n¹hm .</i>	mieczem wyostrzonym (były) [ję]¹zy'ki ich.
<i>rgm . štr . abh . il .</i>	Przemówili do Byka, ojca swojego, Ila:
<i>tḫm . ym . b'lkm</i>	„Słowo Jamma, władcy waszego,
³⁴ <i>[ad]¹n¹km . ṭpt . nhr .</i>	[pa]¹na¹ waszego, sędziego Nahara:
<i>t'n . i¹lm . d tqh .</i>	«Wy'dajcie, bo'gowie, tego, którego chronicie!
<i>d tqynh ³⁵ [hml]t .</i>	Tego, którego chronią [zastę]y!
<i>tn b'l . w 'nnh . bn .</i>	Wydajcie Ba'la i sługi jego,
<i>dgn . arṭm . 'pd¹h</i>	syna Dagana, abym mógł przejąć 'złoto¹ jego»”.
³⁶ <i>[wy]¹n¹ . tr . abh . il .</i>	[I odrzek]¹¹ Byk, ojciec jego, Ilu:
<i>'bdk . b'l . yymm .</i>	„Sługą twoim (jest) Ba'lu, o Jammie,
<i>'bdk . b'l ³⁷ [nhr]¹m¹ .</i>	sługą twoim (jest) Ba'lu, [Naharz]¹e¹,
<i>bn . dgn . a's¹rkm .</i>	syn Dagana wię'ż¹niem waszym.
<i>hw . ybl . argmnk . k ilm</i>	On przyniesie daninę tobie jak bogowie
³⁸ <i>[...]¹y¹bl . k bn . qdš . mnḫyk .</i>	(...) 'przy'niesie jak synowie Świętego ofiarę tobie”.
<i>ap . anš . zbl . b'l</i>	Gniewem uniósł się książę Ba'lu.
³⁹ <i>[w yuh]d . b yd . mšḫt .</i>	[I pochwy]ł w rękę topór.
<i>bm . ymn . mḫš .</i>	w prawicę – nóż.
<i>ḡlmm . yšu</i>	Młodzieńców zaczął uderzać.
⁴⁰ <i>[... .]¹n¹t . tu¹h¹d .</i>	[(Prawicę jego) 'A]¹na'ta u'ję'ła,

šmalh . tuḥd . ʿttrt .	lewicę jego ujęła ʿAsztarta.
⁴¹ ik . ʿmh ¹ [st].	„Dlaczego ʿbi ¹ [jesz] (wysłanników Jamma)?
[... . t']dt . tpt . nhr	[... posel]stwo sędziogo Nahara?”
mlak . mṯhr . yḥ ¹ b ¹ [q]	Posłaniec berło ści ¹ s ¹ [ka(?)...]

Sama uczta bogów jest opisana bardzo krótko. Nie ma tutaj wymienionych potraw ani podanej ilości wina, jak ma to miejsce w innych opisach. Użyte są jedynie czasowniki oznaczające czynność jedzenia (*lḥm*, *trm*). W trakcie jej trwania zjawia się poselstwo Jamma. Wywołało to tak wielkie przerażenie, że bogowie opuścili swoje głowy aż do kolan, a nawet do podstawy tronów, na których siedzieli. Jedynie Baʿlu zareagował w odmienny sposób. Zganił wszystkich, że wykazują się lękiem i słabością, oraz oznajmił, że są przecież w stanie dać odpowiedź Jammowi. Natomiast wysłannicy boga mórz wykazali się wielką butą, ponieważ nie oddali należytych pokłonów Iłowi ani pozostałym bogom. Do rytuału należało bowiem złożenie należnego hołdu przy powitaniu. W literaturze ugaryckiej utrwaliła się odpowiednia sekwencja wyrażająca tego rodzaju homagium: *lp'n . hbr . w ql . tšṯḥwy . w kbd . hwt* – „do stóp pokłonił się i upadł, złożył hołd i oddał chwałę”. W tej formule są użyte cztery czasowniki, które wyrażają ideę złożenia pokłonu i oddania hołdu (*hbr*, *ql*, *ḥwy*, *kbd*). Tak wyrażają swój szacunek posłańcy wobec bogów (*KTU* 1.1 II 16-17 – poselstwo przed ʿAnatą; *KTU* 1.1 III 3 oraz 1.3 VI 19-20 – poselstwo przed Koszarem-Chasisem; *KTU* 1.1 III 24-25 – poselstwo przed Ilem; *KTU* 1.4 VIII 27-29 – poselstwo przed Motem), ale również bogowie wobec Ila (*KTU* 1.2 III 6 – Koszaru-Chasisu przed Ilem; *KTU* 1.4 IV 25-26 – Aszirata przed Ilem; *KTU* 1.6 I 37-38 – ʿAnata przez Ilem). Posłańcy Jamma złamali ten zwyczaj i stojąc dumnie przed Ilem oraz całym uczującym zgromadzeniem bogów, zażądali wydania Baʿla w ręce ich pana. Nieoczekiwanie Iłu spełnił to żądanie i odpowiedział, że bóg burzy będzie niewolnikiem Jamma i złoży mu ofiarę. Wówczas Baʿlu, chwytając topór i nóż, zaatakował posłańców. Jego złość i siła uderzenia musiała być bardzo wielka, ponieważ energicznie zareagowały ʿAnata i ʿAsztarta, próbując go powstrzymać czy wręcz obezwładnić.

Użyte rzeczowniki na oznaczenie broni, jaką pochwyił Baʿlu do walki, to *mšḥt* i *mḥs*. Pierwszy z nich występuje zaledwie trzy w literaturze ugaryckiej. Pochodzi on od rdzenia *šḥt*, który także nie jest w niej poświadczony. Jedynie w *KTU* 1.18 IV 24,35 występuje rzeczownik *šḥt* interpretowany jako „rzeźnik” (względnie „morderca”). W omawianym tekście musi więc być to narzędzie, którym się posługiwano się do ćwiartowania zwierząt. Dlatego w tłumaczeniu

zaproponowano „topór”. Obecność takiego narzędzia na uczcie bogów staje się zrozumiana przez fakt dzielenia porcji mięsa. Drugi rzeczownik na oznaczenie broni pochwyconej przez Ba’la to *mḥš*. Ten rdzeń z kolei jest dobrze poświadczony w literaturze ugaryckiej. Wyraża on ideę uderzania, ranienia, zabijania. Jako narzędzie jest to więc broń, którą można było posługiwać się do walki. Podobnie jak w przypadku topora, obecność noża czy miecza wydaje się być zrozumiała podczas uczty. Ba’lu, chwytając topór i nóż, ruszył zatem bardzo dobrze uzbrojony na posłańców Jamma. Jego atak mógłby wywołać krwawą rzeź podczas uczty, a oni – zginąć. Nie jest więc dziwna reakcja ‘Anaty i Asztarty, które powstrzymały Ba’la. Niestety, tekst kolumny staje się coraz bardziej nieczytelny, dlatego nie wiadomo jak zakończyła się ta scena. Bez wątpienia jednak jest to najbardziej brutalna uczta, jaka się zachowała w „Cyklu o Ba’lu”.

1.2.2. Krwawa rozprawa w pałacu ‘Anaty (KTU 1.3 II 19-30a)

Fragment ukazuje zamiłowanie ‘Anaty do walki i uśmiercania swoich przeciwników. Bogini nie nasyciła się dopiero co dokonaną masakrą „w dolinie pomiędzy dwoma miastami” (KTU 1.3 II 3b-18). Nie zadowolili ją także wzięte łupy, które zawiesiła na sobie jako trofea. Zaczęła więc szukać nasycenia we krwi pokonanych. To ukazuje kolejne opowiadanie, w którym pojawia się motyw uczty.

¹⁹ <i>w l . šb't . tmḥšh . b 'mq</i>	Ale nie nasyciła się swoją walką w dolinie,
²⁰ <i>tḥtšb . bn . qrtm .</i>	toczeniem boju pomiędzy dwoma miastami.
<i>tṭ'r</i> ²¹ <i>ksat . l mhr .</i>	Ustawiła trony dla bohaterów,
<i>t'r . tḥnt</i> ²² <i>l šbim .</i>	ustawiła stoły dla zastępów,
<i>hdmm . l g'zrm</i>	podnóżki dla wojowników.
²³ <i>m'i'd . tmḥšn . w t'n</i>	Za'żar'cie walczyła i rozglądała się,
²⁴ <i>tḥtšb . w tḥdy . 'nt</i>	'Anata wojowała i patrzyła dookoła.
²⁵ <i>t{d}g'dd . kbdh . b šḥq .</i>	Nabrzmiały jej wnętrzności od śmiechu,
<i>ymlu</i> ²⁶ <i>lb'h' . b šmḥt .</i>	napełniło się serce [jej] radością,
<i>kbd . 'nt</i> ²⁷ <i>tšyt .</i>	wnętrzności ‘Anaty – triumfem,
<i>k brkm . tḡll . b dm</i> ²⁸ <i>d{xx}mr .</i>	gdyż kolana zanurzyła we krwi straży,
<i>ḥlqm . b mm' . mhrm</i>	biodra w posoce bohaterów,
²⁹ <i>'d . tšb' . tmḥš . b bt</i>	aż nasyciła się walką w domu,
³⁰ <i>tḥtšb . bn . tḥnm .</i>	toczeniem boju pomiędzy dwoma stołami.

Ustawianie mebli w pałacu ʿAnaty, przypominające formowanie szyków bojowych, jest przygotowaniem do zwycięskiej uczty, na której głównym daniem byli jeńcy pochwyceni przez boginię¹⁷. Krąg pokonanych przez nią jest szerszy niż we wcześniejszym opowiadaniu (*KTU* 1.3 I 7b-16). Oprócz wspomnianych poprzednio bohaterów (*mhrm*) są tu także żołnierze (*šbim*) i wojownicy (*ğzrm*). Zestawienie tych pojęć pozwala widzieć tutaj bardzo licznych dzielnych i dobrze uzbrojonych wojowników, co podkreśla siłę i waleczność ʿAnaty, która ich wszystkich pokonała. Warto zaznaczyć, że w „Opowiadaniu o Kircie” zastępy wojowników są złożone z piechoty i łuczników (*KTU* 1.14 II 32-38) i idą do walki w wielkiej liczbie (*KTU* 1.14 IV 13-14). To samo wyobrażenie należy przyjąć w opisie rzezi, jaką dokonała ʿAnata – bezwzględnie rozprawia się ona z wielkim wojskiem.

Walka w poprzedniej scenie dała ʿAnacie zwycięstwo i zapewniła trofea. Był to więc sukces w wymiarze zewnętrznym. Tutaj natomiast akcent jest położony na wewnętrzną satysfakcję bogini. Krwawa uczta sprawiła nie tylko zaspokojenie głodu, ale radość w wymiarze wręcz duchowym. Po zażartej walce wnętrze ʿAnaty napełniło się śmiechem, a jej serce radością. Śmiech (*šhq*) najczęściej towarzyszył bogini w trakcie jej wypowiedzi (*KTU* 1.4 V 25; 1.17 VI 41; 1.18 I 22). Teraz wypełnia ją od wewnątrz. Niewykluczone, że autor opowiadania chciał w ten sposób wyrazić moc ʿAnaty – bogini śmieje się z potężnych wrogów, gdyż z łatwością ich pokonała. O wiele bogatszy jest kolejny wiersz *ymlu . lbh . b šmht* – „napełniło się jej serce radością”. Bardzo podobna fraza występuje w *KTU* 3.11:9 (*lb . mlk . [yml]u . b šmht* – „serce króla napełniło się radością”). W poetyckim znaczeniu jest to wyraz największej radości. Wynikała ona z odniesionego zwycięstwa lub ocalenia życia (Ps 16,9-10).

ʿAnata jest ukazana jako ta, która depta przeciwników, niczym rolnik winogrona. Dopiero zanurzenie się w ich krwi sprawiło, że bogini w pełni się nasyciła. Rysuje się tutaj analogia z Iz 63,1-6, gdzie Jahwe jest ukazany jako wojownik w pokrzwawionych szatach. Idzie On w triumfalnym pochodzie po pokonaniu Edomu, wroga Izraela. Zwycięstwo dokonało się przez podeptanie przeciwników, co sprawiło, że ich krew spłynęła na ziemię, jak także obryzgała szaty Jahwe. Autor biblijny, ukazując tę scenę w formie dialogu, posłużył się obrazem wyciskania soku winogron przez wydeptywanie ich w tłoczni. W ten sposób nastanie „dzień pomsty” i „rok odkupienia”¹⁸.

¹⁷ Por. Parker 1997, 167.

¹⁸ Por. T. Brzegowy, *Księga Izajasza, rozdziały 40 – 66 (Deutero-Izajasz i Trito-Izajasz)*. Wstęp, przekład, komentarz, NKB.ST XXII/3, Częstochowa 2019, s. 763-764.

1.2.3. Zniewaga Ba'la podczas uczty (KTU 1.4 III 10-16)

Początek kolumny i zakończenie poprzedniej są uszkodzone, a więc nie jest znany bezpośredni kontekst wypowiedzi Ba'la. Poprzednie opowiadanie kończy się tym, że on i 'Anata przybyli do Asziry, która na początku przeraziła się ich niezapowiedzianą wizytą. Uradowała się jednak, gdy zobaczyła dary, jakie jej złożyli. Uczta, na której małżonka Ila ma być ostatecznie przekonana, aby przedstawiła ojcu bogów prośbę o budowie pałacu dla Ba'la, rozpoczyna się później (KTU 1.4 III 32b-44). Prawdopodobnie więc pomiędzy obdarowaniem Asziry a biesiadą odbyła się rozmowa, podczas której bóg burzy opowiada, jak był źle traktowany podczas wspólnego ucztowania.

¹⁰ y[<u>l</u>]'b' . aliyn . b'l	Od[<u>powie</u>]'dział ¹ Najwyższy Ba'lu,
¹¹ y' <u>t</u> 'dd . rkb . 'rpt	pow' ^{tó} rzył Jeździec chmurowładny:
¹² 'qm' . ydd . w yqlsn	„ ¹ Stanął ¹ ulubieniec, aby znieważać mnie.
¹³ 'y'qm . w ywptn .	'Pow ¹ stał, aby splunąć na mnie
b tk ¹⁴ 'ph'r . bn . ilm .	pośród ¹ zgrupowanie snów Ila.
št ¹⁵ p[gl]'t' . b tlny .	Ułożono nie[<u>czys</u>]'tości ¹ na moim stole,
qlt ¹⁶ 'b' ks . ištyh	ohydę ¹ w ¹ kielichu, z którego piję”.

Negatywny charakter uczty ujawnia się w tym, że Ba'lu jest znieważany w bardzo ordynarny sposób. Jest pewne, że tej infamii doświadczył on od Mota. Choć bowiem nie pada jego imię, to jednak świadczy o tym przymiotnik *ydd* („umiłowany”), który w wielu innych miejscach eposu jest bezpośrednio przypisany bogu świata podziemnego, tworząc najczęściej epitet *ydd il* – „umiłowany Ila (KTU 1.4 VII 46-47; 1.4 VIII 30-32; 1.5 I 7-8,13; 1.5 II 8-9; 1.5 III 9-10,18-19,25-26). Dochodzi więc po raz pierwszy do zatargu pomiędzy Ba'lem a Motem, który przejdzie w śmiertelny pojedynek pomiędzy tymi bóstwami, co jest głównym tematem trzeciej części „Cyklu o Ba'lu” (KTU 1.5–1.6). Bóg burzy mówi o czterech formach zniewagi, jakiej doświadczył od „umiłowanego”. Po pierwsze, Motu znieważył go. Czasownik *qls* wyraża w sposób ogólny znieważanie i poniżanie. Następnie Ba'lu skarży się, że został opluty (*wpt*). Jest więc tu mowa już o konkretnej czynności, która jest widoczną formą znieważenia, zwłaszcza jeśli jest dokonana publicznie, jak ma to tutaj miejsce. Po trzecie, przed bogiem burzy ułożono na stole nieczystości. Rzeczownik *pqlt* oznacza nieczystą ofiarę. Takie znaczenie przyjmuje się na podstawie hebrajskiego terminu *piggul* – „nieczyste/nieświeże mięso” (Kpł 7,18; 19,7; Ez 4,14). Ba'lu zatem otrzymał na ucztę popsute mięso, może cuchnącą padlinę. W wymiarze

sakralnym było to coś nieczystego, a sam akt uchodził za profanację. Stąd jego skarga jest całkowicie zrozumiała. Wreszcie po czwarte, do kielicha z którego pił Ba'lu, włożono coś ohydneho. Rzeczownik *qlt* oznacza „nikczemność”, jak także „ohydę/plugastwo”. Na podstawie paralelizmu z *pglt* wydaje się, że można tu mówić o ekskrementach. Złośliwości tego czynu dodaje fakt, że zostało to włożone do bardzo osobistego przedmiotu, jakim był w kulturach bliskowschodnich kielich¹⁹.

W wypowiedzi Ba'la zauważalne jest uszczegółowianie form jego poniżania podczas uczty, na której przebywało zgromadzenie synów Ila. Jest to wyrażone za pomocą dwu paralelizmów, w których wiodącą rolę odgrywają najpierw dwa czasowniki, a następnie dwa rzeczowniki: *qls* – *wpt* oraz *pglt* – *qlt*. Wszystko to zmierzało do wyszydzenia Ba'la i osłabienia jego pozycji w ugaryckim panteonie. Takie działanie Mota wynikało prawdopodobnie z faktu, że bóg burzy był traktowany przez pozostałe bóstwa ugaryckie jako obcy, to znaczy nie będący synem Ila, a więc w konsekwencji ich bratem, czyli jednym z nich.

1.2.4. Intryga Mota wobec Ba'la (KTU 1.5 I 22-26)

Głównym tematem ostatniej części „Cyklu o Ba'lu” jest walka jej tytułowego bohatera z Motem – bogiem śmierci i panem świata podziemnego. Chciał on pochłonąć boga burzy, aby przejąć władzę nad obszarem, będącym pod jego panowaniem. Skutkiem tego byłoby obumarcie przyrody. Mot więc zachęcał Ba'la, aby przyszedł do niego na ucztę i w jego królestwie znalazł wypoczynek po pokonaniu Lotana. Bóg burzy jednak wyczuł podstęp w jego zaproszeniu, gdyż było oczywiste, że kto zejdzie do świata podziemnego już z niego nie powraca²⁰. Dlatego to Ba'lu zaprosił Mota do siebie na przyjęcie. Krótki tekst ukazuje jego knowania przeciwko bogu burzy.

²² (...) <i>k'l'l . šhn . b'l . 'm</i> ²³ <i>aḫy</i> .	O, zais ^t te ¹ , zaprosił nas Ba'lu z moimi braćmi.
<i>'qra'n . h'd' . 'm . ary</i>	¹ Przywołał ¹ nas Had ^d u ¹ z moimi bliskimi,
²⁴ <i>w l'hmm' . 'm . aḫy . lh̄m</i>	aby je ¹ ś ¹ ć z braćmi moimi jadło,
²⁵ <i>w štp . 'm . a'h'y[y] . yn</i>	i pić z brać ¹ mi ¹ [moimi] wino.
²⁶ <i>'p' nšt . b'l .</i>	¹ Ale ¹ zapomniałeś, Ba'lu,
<i>[t] 'n . i't'nk</i>	że ja na pewno cię zniszczę.

¹⁹ Por. M. Szmajdziński, *Kielich YHWH*, s. 131.

²⁰ Por. W. Tyloch, *Odkrycia w Ugarit a Stary Testament*, Warszawa 1980, s. 46.

Choć nie ma tu opisu uczty, to jednak są pewne szczegóły, które wzbogacają wyobrażenie w tym obszarze. Motu mówi, że Ba'lu go zaprosił. Już wtedy więc istniał zwyczaj wysyłania poselstwami, które przynosiło zaproszenie na ucztę. Po drugie, Motu jest zaproszony ze swoimi braćmi i krewnymi. Po trzecie, choć nie jest to dokładnie powiedziane, co miałyby się znaleźć na stole biesiadników, to jednak ogólnie jest wymienione jado (*lhm*) i wino (*yn*). To pozostaje w zgodzie z innymi opisami uczt.

Wrogość Mota wobec Ba'la i jego knowania wyrażają się w jego stwierdzeniu, że on na pewno zabije boga burzy. W tej części jego wypowiedzi zwraca uwagę figura etymologiczna *t'n . it'nk*. Czasownik *t'n* oznacza „uderzyć”, „zniszczyć”, „zabić”. W literaturze ugaryckiej występuje bardzo rzadko, gdyż oprócz omawianego tekstu jeszcze tylko w *KTU* 1.10 II 24, gdzie Ba'lu zachęca 'Anatę, aby wspólnie pokonali jego przeciwników. Użyta w *KTU* 1.5 I 26 konstrukcja *infinitivus + imperfectum* tego samego rdzenia może wyrażać pewność lub natężenie czynności, w tym przypadku pokonania/zabicia. Poprzedzający tę wypowiedź kontekst bardziej sugeruje tę pierwszą możliwość. Zgodnie z planem powziętym przez Mota uśmiercenie Ba'la miało nastąpić podczas uczty. Uprzedzające zaproszenie ze strony boga burzy miało temu zapobiec. Motu z kolei, odgadując jego plan, przyjmuje to wezwanie, ale jednocześnie z satysfakcją stwierdza, że i tak to on będzie zwycięzcą w tym sporze.

Uczta jest więc w tym przypadku pretekstem do spotkania, aby móc się rozprawić z przeciwnikiem. Jest to spotykany motyw w starożytnej literaturze. Przykładowo Absalom, syn Dawida, wyprawił ucztę dla swoich braci, aby podczas niej pomścić się na jednym z nich, Amnonie, za gwałt na ich siostrze, Tamar (2 Sm 13,23-29). O wiele więcej takich opowiadań można znaleźć w literaturze greckiej. Herodot opowiada o zemście, jakiej dokonała Nitokris, władczyni Egiptu. Wszystkich najbardziej odpowiedzialnych za śmierć jej brata zaprosiła na ucztę do nowo wybudowanej wielkiej sali podziemnej w celu jej uroczystego otwarcia. W trakcie jej trwania wypuściła wodę z Nilu przez ukryte kanały, na skutek czego wszyscy zginęli (*Dzieje* II 100).

1.2.5. Motu w gościnie u Ba'la(?) (*KTU* 1.5 IV 13-21)

Cała kolumna jest mocno uszkodzona i czasami jest opuszczana w przekładach²¹. Należy się domyślać, że Motu przyjął zaproszenie Ba'la i przyszedł do niego na ucztę, która się odbywała w pałacu na Şaponie. Dlatego zakwalifikowano ją jako miejsce niezgody.

²¹ Tak np. Ł. Tobała, *Cykl Baala*, s. 200-201.

¹³ r'dl . lhm[. šty . ilm]	‘Kiedy ¹ jedli (i) [pili bogowie],
¹⁴ w pq . m'r ¹ [g ¹ tm . td]	to dostarczył ja ¹ g ¹ [nięcą pierś],
¹⁵ b hrb . [mlht . qš . mri]	nożem [solnym (podzielił) porcje tłustego mięsiwa].
¹⁶ ršt ¹ y . k'r ¹ [pnm . yn]	‘Pi ¹ li pu ¹ cha ¹ [rami wino],
¹⁷ 'b k ¹ s . hr[š . dm . 'šm]	‘w kie ¹ lichach zło[tych krew drzew],
¹⁸ ks . ks ¹ p ¹ [. ymlun]	kielichy srebr ¹ ne ¹ [napełnione],
¹⁹ krp ¹ n . [...]	puchary [...].
²⁰ w ttt ¹ ny ¹ [n ...]	I ponownie na[pełni] ¹ li ... ¹ ,
²¹ t ¹ l . tr ¹ t ¹ [...]	unosili młode wi ¹ no ¹ [...].

Opis uczty jest zgodny z wieloma innymi, które pojawiły się poprzednio (KTU 1.3 I 6-8a; 1.4 III 40-44; 1.4 V 48b; 1.4 VI 55-59). Jediną nową wzmianką jest to, że bogowie pili „młode wino” (*trt*).

W „Cyklu o Ba¹lu” bogowie bardzo często spotykają się podczas wspólnych uczt. Były one niezwykle wystawne, a miejscem gdzie się odbywały były siedziby bóstw. W opisach biesiad bardzo często jest zwrócona uwaga na przygotowane i podawane rozmaitych rodzajów mięs oraz wina. Ich ilość bywa czasami wręcz trudna do wyobrażenia (1.1.1, 1.1.6). Wytwności dodaje dbałość o odpowiednie naczynia, zwłaszcza kielichy i puchary (1.1.1), oraz o ustawienie tronów (1.1.5, 1.1.6, 1.2.2), co z kolei świadczy o randze zasiadających bóstw. Pojawiają się także, choć bardzo rzadko, wzmianki o posługiwaniu odpowiedzialnych za przygotowanie uczty, jak także części artystycznej (śpiew i gra na instrumentach [1.1.1]).

Powodem do ucztowania są przede wszystkim wspólne spotkania bogów. Oni zapraszają się wzajemnie, udają się w odwiedziny, a przy tej okazji załatwiają różne sprawy. Przybycie bóstwa wymagało odpowiedniego przyjęcia zgodnie z obowiązkiem gościnności. Dobrze to widać w przypadku odwiedzin Asziraty u Ila (1.1.4) czy Koszara-Chasisa u Ba¹la (1.1.5). Jednak bogowie nie spotykają się jedynie dla samego ucztowania. Bardzo często jest to okazja, aby przestawić pewną sprawę, szukać pomocy czy wstawiennictwa. Taka jest intencja ‘Anaty i Ba¹la zapraszających Asziratę (1.1.3), a potem Koszara-Chasisa (1.1.5). Inną okazją do ucztowania jest wyrażenie radości z odniesionego triumfu. Ba¹lu wyprawia niezwykle wystawną biesiadę po pokonaniu Jamma (1.1.1), a następnie z okazji zamieszkania w nowo wybudowanym pałacu (1.1.6). W końcu uczty

służą również zacieśnieniu więzi rodzinnych, jak ma to miejsce w przypadku odwiedzin ʿAnaty u Baʿla (1.1.2) i Asziraty u Ila (1.1.4).

Podczas ucht, które pojawiają się w „Cyklu o Baʿlu”, dochodzi także wielkich napięć, a nawet agresji. Bogowie bowiem podczas ucztowania wyrażają nie tylko swoją miłość i radość, ale także zazdrość i gniew wobec siebie. Przykładem jest zniewaga, jakiej doświadczył Baʿlu ze strony Mota, który wyłożył przed nim parszywe rzeczy do jedzenia i picia. Ta forma profanacji posiłku była wyrazem nastawienia boga świata podziemnego wobec Baʿla, jak również poniżenia go przed innymi bogami jako tego, który nie jest ich bratem (1.2.3). W dalszej części eposu Motu planuje pochłonąć go podczas wspólnego ucztowania (1.2.4 i prawdopodobnie 1.2.5). Innym przejawem agresji jest pojawienie się wysłanników Jamma, którzy bez oddania należnej czci Ilowi i pozostałym bogom, zażądali wydania w ręce Baʿla. Reakcją boga burzy było zaatakowanie ich w bardzo gwałtowny sposób. Podczas tego ucztowania doszło więc do gorszącej bijatyki (1.2.1). Jeszcze większej masakry dokonała ʿAnata w swoim pałacu, aby w pełni nasyci się przelewem krwi (1.2.2).

Zgodnie z mitologicznym wyobrażeniem ugaryccy bogowie spędzali czas na wspólnym ucztowaniu. Stąd wynika różnorodność biesiad w ich pałacach. Zasiadając na tronach przy bogato zastawionych stołach wyrażali zarówno radość i miłość, jak także zazdrość i gniew.

ks. dr Mariusz Szmajdziński, SBP 169